

# OŻYWILI WIEŻĘ CIŚNIEŃ



napisane do melodii wielkich świątowych przebojów: „Don't Worry Be Happy” („Śpiewaj, świat zmieniaj”) i „Deszczowa piosenka”.

Koncert na wskroś udany - smyczki grupy „AQuartet” brzmiały pięknie, zaś słowa mistrza Pelki, z lekkim odcieniem poezji i humoru, nabrały tym razem i jeszcze śpiewnego kolorytu. A i miejsce koncertu niezwykle urokliwe i niepowtarzalne. Aż dziwić, że dotkliwie niepodstępnie muzykom. Chwała więc organizatorom tego przedsięwzięcia, a przede wszystkim występującym artystom, za to, że ożywili wieżę ciśnień. Niechaj odtąd częściej rozbrzmiewa muzyką i śpiewem.

K. Juszczak

**Witold Pelka i kwartet smyczkowy „AQuartet” wystąpili w sobotę w wieży ciśnień z programem „Pół żartem, pół dźwiękiem”. Podczas tam właśnie zorganizowanego koncertu bawili się z nimi mieszkańcy Ostrzeszowa i okolic, którzy tłumnie zjawili się na zaproszenie OCK - organizatora imprezy.**

Można powiedzieć, że było to historyczne wydarzenie przynajmniej z dwóch powodów: Po raz pierwszy bowiem znakomity pedagog, konferansjer i twórca - Witold Pelka, wystąpił jako piosenkarz z pełnym recitalem, po drugie zaś koncert odbywał się w wieży ciśnień, która dotąd - jak miemam - nie gościła śpiewających artystów. Teraz zapewne to się zmieni, bowiem sobotni koncert okazał się udanym przedsięwzięciem.

Witold Pelka jest również autorem śpiewanych piosenek i kompozytorem większości z nich. Swoje wszechstronne umiejętności zaprezentował już w pierwszym utworze „Reumatyzm romantyczny”. Piosenka jakże romantyczna, choć tytuł zdaje się ten romantyzm trochę deprecjonować. Za to w innym

z utworów, zaczynającym się od słów: *Rzecz się stała niesłychana - pani zabiła pana*, próżno by szukać odrobiny czułości, za to pointa daje poczucie sprawiedliwości: *Niech wie młody i stary, że nie może być zbrodni bez kary*. Od lat wiadomo, że W. Pelka to kabareciarz i poczucie humoru ma, nawet gdy ten humor nieraz bywa czarny. Do tej krwawej opowiadki autor włączył też siedzącego w pierwszym rzędzie burmistrza, co tylko udowadnia, że Księciu Kpiarzy się nie odmawia. Pelka wcielił się także w kreatora tańca. Szło mu na tyle dobrze, że na koniec programu wszyscy potrafili zatańczyć siedziucha (tak się nazywa ten taniec dla siedzących) - *ukłon w prawo, ukłon w lewo, z piętą na palce i już*. Z kolei w piosence „Płec nie woda, jako nie drewno” autor pokazał się jako znawca płci. Sam utwór wesoły, a zarazem trochę gorzki w „smaku”, jak większość wychodzących spod pióra pana Witolda. Taki klimat miał też blues dedykowany osobom „po czterdzieście”. Nastrojowa piosenka, której refren rozpoczyna się od słów: *Kiedyś to było lepiej, kiedyś lepszy był świat* stanowiła refleksyjny muzyczny dopisek do lekkiej kpiny



z tetryków powtarzających z lubością, że kiedyś to było...

Repertuar piosenek Witolda Pelki był różnorodny, a znalazły się w nim także utwory o miłości, jak choćby „Przychodnia złamanych serc” i „Zmysły”. Już na bis usłyszeliśmy wcześniejsze utwory pana Witka,



**POWOLNY**  
PRODUCENT BLACHY DACHOWEJ

**BLACHY**  
dachowe

FOTOWOLTAIKA

Ostrów, ul. Długa 19  
tel. 509 551 550  
www.powolny.pl

**NAJTAŃSZE  
ROLETY  
ZEWNĘTRZNE  
W REGIONIE!**

**229zł - 1m<sup>2</sup>  
z montażem**

**DARBUD**  
Doruchów, ul. Kaliska 1  
tel. 513 500 044  
tel. 501 002 190

**DARBUD**

**Oferujemy najtańsze  
w regionie ogrodzenia  
panelowe**

**Doruchów, ul. Kaliska 1  
tel. 513 500 044  
tel. 501 002 190**